Opłata pocztowa uiszczona gotówką Cena 10 gr.

POLSKA ODRODZONA



„Wierna służba Bogu i Ojczyźnie"

ORGAN NACZELNY KOŚCIOŁA STARO-KATOLICKIEGO

Rok XV. Warszawa 1 — 15 lipca 1937 Nr. 13

Nowy Duch.

Honor myślom! z których błyska
Nowy duch i forma nowa!
Bo są światu jak zjawiska,
Jak jutrzenka są różowa,
Jak ogniste meteory
Stopom Ludu podesłane.

Słowacki.

Na niedzielę VII po Zielonych Swiętach

„Strzeżcie się pilnie fałszywych proroków" Ewg. Mat. VIII-15.

Najmilsi!

Jedną z wad ludzkich najbardziej przez Jezusa zwalczanych była *obłuda religijna.* Z bólem odwracał Jezus swe oblicze od pełnych obłudy arcykapłanów i kapłanów starozakon-

nych, którzy mimo, że znali wszystkie proroctwa, które wypełniły się na Chrystusie, nie uznali Jego boskiego posłannictwa ale obłudnie trwali w błędzie, bo więcej troszczyli się o wygody doczesne niż o zbawienie dusz.

To też Jezus gromił ich obłudę słowy: *„biada wam obłudnicy, bo nie wnijdziecie do królestwa Bożego"*. Obłuda ta udzieliła się i Apostołom, którzy gorszyli się, że Jezus przyjmuje zaproszenia na ucztę i od innowierców (od liberałow) i zasiada do stołu z *„celnikami i grzesznikami"*. Z ust obłudą przesyconych padły wtedy słowa: *„Czemuż to Mistrz jada z celnikami i grzesznikami"*.

Jezus zaś tak roztrzygał tą kwestię: *„Zdrowi nie potrzebują lekarza jeno chorzy"* — Miłosierdzia chcę nie ofiary" — nie przyszedłem powoływać sprawiedliwych, lecz grzeszników do pokuty" — ja nie chcę śmierci grzesznika jeno, aby się grzesznik nawrócił i żył" — choćby grzechy twoje były jak szkarłat nad śnieg wybieleją".

Oto odpowiedzi Jezusa Chr. na obłudne ocenianie Jego pasterskiego postępowania. To też Jezus bezlitośnie gromił obłudnie postępujących proroków—kapłanów i ostrzegał przed nimi słowy. *„strzeźcie się pilnie fałszywych proroków"*

Jako znak do rozpoznania ich podaje: *„z owoców ich poznacie ich"* — A więc z uczynków, postępowania możesz poznać chrześcijanie kto jest fałszywym prorokiem. Otóż nim jest ten kapłan czy biskup, który nie idzie śladem nauki Jezusa Chrystusa. *„Drzewo dobre, dobre owoce rodzi, a złe rodzi złe owoce"*. Czyż zdzierstwo ze strony kleru, brak litości nad biedakiem, pogardzanie innowiercą, grzesznikiem, odmawianie posług rel. nędzarzowi, despotyzm, duch inkwizycyjny, pycha wywyższanie się i t. p. można nazwać dobrymi owocami? Kto więc jest fałszywym prorokiem czy ten kapłan polski, starokatolicki idący śladem Jezusa czy ten obłudny faryzeusz—kapłan urzędowego kościoła konkordatowego, który się zasłania, iż „czarty wyrzuca, prorokuje i cuda czyni" Kto usłyszy od Jezusa; „odstąpcie odemnie nie znam was", bo zbudowaliście wspaniały gmach swej organizacji dla celów ziemskich, swych wygód i bogactw ale nie budowaliście w duszy, sercu, w su-

mieniu ludzkim gmachu doskonałości Bożej wiodącej do szczęścia wiecznego. Obłuda wtrąciła Judasza Iskarjotę, obłuda wali w gruzy gmach kościoła rzymskiego, bo ci którzy widzą zło, milczą—tolerują go, by nie stracić względów, zaszczytów, honorów, by nie narazić się swej władzy.

Kiedy ja niżej podpisany, jako jeszcze kapłan rzymski, napiętnowałem zgniliznę wiejącą z plebanii i powiedziałem publicznie z ambony, wobec swego dziekana, szambelana papieskiego—prałata S.—, że za obłudne traktowanie spraw Bożych i wiernych *„winni być na samym dnie piekła obłudnie postępujący biskupi i prałaci"*, to słowa te, były jakby piorunem z jasnego nieba i kijem wsadzonym w gniazdo ós. Komentowano sobie to jako grom, jako „curiosum", mówiąc, że jak diecezja ta istnieje parę setek lat, to nikt z księży nie miał odwagi powiedzieć czegoś podobnego. Ja miałem tą odwagę, bo byłem i jestem kapłanem Chrystusowym, a nie stróżem przywilejów kleru.

I wy, umiłowani wyznawcy nauki Jezusa Chrystusa miejcie odwagę iść za tąż boską nauką Jezusa, słóżcie wiernie Bogu i Ojczyźnie, a żywot wieczny otrzymacie po śmierci doczesnej i radość przy boku Matki Najświętszej. Amen.

ks. bp. Wł. FARON

Katolicyzm Chrystusowy, a kat. rzymski

Wielu naiwnie sądzi, że jeśli należy do kościoła rzymskiego to tymsamem jest katolikiem Chrystusowym. Pojęcie to zupełnie błędne. Katolikiem Chrystusowym jest ten, który wyznaje całą, niezmienną, powszechną, czyli od czasów apostolskich wyznawaną naukę— czystą Jezusa Chrystusa. Takim katolikiem może być *każdy prawy chrześcijanin*, a więc nie tylko my wyznawcy w kościele staro - katolickim, ale takim katolikiem może być wyznawca z kościoła prawosławnego, mariawickiego, ewangielickiego czy innego, bo nikomu z tych wyznawców nie zasłania się powszechnej (katolickiej) prawdy Bożej dogmatami rel. koncepcji ludzkiej.

Katolik natomiast rzymski musi obok Pisma św. wierzyć i w dogmaty przez Watykan ogłoszone i musi uznawać papieża za głowę kościoła, mimo, że w Piśmie św. wyraźnie napisane, że Jezus Chrystus jest Głową kościoła i Syn Boży nigdy papieży nie ustanawiał.

Rozważ więc chrześcijaninie czy jesteś katolikiem Chrystusowym czy katolikiem rzymskim — papieskim.

Głoś więc wszędzie śmiało, że jesteś katolikiem Chrystusowym ale nie rzymskim, bo z Chrystusem a nie z Rzymem chcesz mieć łączność.

Daty historyczne

1) Mszę w języku łacińskim wprowadzono w r. 394.

2) Łacinę do obrządków kościelnych wprowadzono już ogólnie w r. 600.

3) Władza i godność papieży była nieznana i dopiero biskup rzymski (t.j. rezydujący w Rzymie, Leon I przyjął sobie tytuł w r. 449, że jest *pierwszy* między innymi biskupami, lecz uczynił to bez zgody innych biskupów.

4) W r. 539 część biskupôw rzymskich uznała już biskupa rezydującego w Rzymie, za swego zwierzchnika i w ten sposób utrwalało się papiestwo w swej formie.

5) Ostatecznie ustalił godność papieską biskup Rzymu Grzegorz (rez. od 590 — 604), który nazwał się Grzegorzem Wielkim, bo w r. 602 ogłosił siebie: „servus servorum Dei" czyli „sługa sług bożych" i od tego czasu datuje się papiestwo.

By równy jemu w urzędzie patriarcha w Konstantynopolu, nie przeszkodził w używaniu tego najwyższego tytułu, jaki sobie przybrał Grzegorz, wykazuje historia, że Grzegorz wstrętnym pochlebstwem pozyskał sobie Phokasa, który zamordował szlachetnego Maurycjusza, jego żonę, pieciu synów i trzy córki i w ten sbosób ogłosił go cesarzem Konstantynopola, na złość dla patriarchy Konstantynopola, który potępił surowo mordercę za popełnione zbrodnie. Grzegorz takimi słowy wyrażał gratulacje potworowi Phokasowi: „Chwała Bogu na wysokości, który czasy zmienia i zmiany przeprowadza na tronach".

Po ustaleniu więc godności papieskiej przez Grzegorza Wielkiego, de facto pierwszego papieża z władzą nad innymi biskupami (choć nie wszystkimi), późniejsza historia ogłosiła wszystkich poprzednich biskupów, rezydujących w Rzymie— papieżami, by w ten sposób wmówić w wierzących, że Jezus Chrystus ustanawiał podobnych papieży. — Zmieniono więc czas i pogląd.

Prawdziwy więc katolik Chrystusowy nie uznaje papieży, bo pamięta, że Jezus tak uczył: *„Nikogo nie zówcie ojcem waszym na ziemi, albowiem jeden jest Ojciec wasz, który jest w niebiesiech"*. (Ewg. Mat. XXIII—9).

Zygmunt Wielbicki.

Uwaga: Ponieważ pap. Grzegorz I wprowadził też i czarne sutanny dla księży, przeto niechże nasi kapłani polscy, zgodnie z wolą Najp. Arcypasterza wprowadzają kolejno suknie koloru „granatowego" a rugują na przyszłość suknie czarne, jakkolwiek sam kolor nie jest specjalną właściwością ani tego ni owego kościoła. *Sekretariat K. B.*

Teologia systematyczna

CZĘŚĆ I

Ciąg dalszy

Objawienie

Przez objawienie należy rozumieć samoobjawienie się Boga, samookazanie się Boga. Jest to okazanie przez Boga swego charakteru i stosunku do ludzi.

Celem objawienia nie jest danie jakiejś informacji o różnych tematach, ale przede wszystkim fakt, by człowiek Boga poznał, gdy człowiek pozna należycie Boga, Bóg staje się dla niego rzeczywistością, wielką prawdą, światłem, a z tego poznania Boga przez objawienie, poznają ludzie wszystkie praktyczne prawdy. Najwyższym rezultatem chrześcijańskiego objawienia, które dokonane zostało w Jezusie Chrystusie a zapisane w Piśmie św. jest czysta i jasna prawda o Bogu (kto mnie widzi widzi Ojca).

Źròdła ewidencji chrześcijańskiej

Dowody objawienia znajdują się w Starym Testamencie, w Jezusie Chrystusie i w Chrześcijaństwie.

Stary Test. badany historycznie, krytycznie i egzegetycznie, daje dowody stopniowego objawienia się Bogב t.zn. iż człowiek stopniowo poznawał Boga.

Chrystus. Jego życie, gdy badamy historycznie wykazuje prawdziwość [i oryginalność, obecność w Nim pierwiastka wyższego niż ludzki, wpływ na współczesnych i potomnych, co wskazuje, iż Jezus Chr. stał w szczególnym stosunku do Boga i w sposób wyjątkowy, dawał wyraz charakterowi Bożemu.

Chrześcijaństwo, trzeba nam zbadać jego naukę, życie przeświadczenie, naturę, bogactwo duchowe przy równoczesnej prostocie jego zgodność przystosowania się do różnych ras i kultury, zdolność nad innymi religiami w pojmowaniu Boga.

Otóż to wszystko daje nam dostateczny dowód, że w Jezusie Chr. Bóg objawił się jaśniej, niż gdziekolwick i że to poznanie Boga, jest prawdziwą znajomością Jego.

Chrześcijańska teologia czerpie swój materiał wszędzie gdziekolwiek jest jakaś prawda dotycząca Boga i tam jest właściwy dla niej materiał. Chrześcijaństwo twierdzi, iż Bóg jest Panem całego świata, więc w całym świecie są dowody na istnienie Boga i poznanie Jego charakteru, zaś głównym źródłem jest *objawienie*, ono oświetla całe pole teologii i wszystkie jej tematy. Jezus Chr. jest głównym jej źródłem, lecz należy nadmienić, iż nie jedynym, bo chrześc. objawienie nie czyni bezwartościowym i innych objawień się Boga.

Pod wpływem takich pojęć chrześc. teologia szuka także źródeł w człowieku, jego naturze, historii a przede wszystkiem w przeświadczeniu człowieka, ale nie mniej w całym stworzeniu.

Reasumując, mamy dwa zasadnicze źródła teologii chrz.: *I. Objawienie chrześcijańskie, II. Wszechświat.* człowiek przyroda).

Religię dzielono często na dwa rodzaje, naturalną i objawioną, naturalną uważano za niższą i jako drogę do objawionej, tymczasem w ewolucyjnym rozwoju pierwsza poprzedza drugą i była drogą, po której ludzkość wspinała się do poznania Boga, obecnie rola religii naturalnej skończyła się, ponieważ Chrystus jest pierwszym źródłem a nie drugim. c.d.n.

Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe

Zaszedł w Polsce fakt niezrównany w swej zuchwałości. Arcybiskup rzymski Sapiecha w Krakowie ośmielił się sprzeciwić woli Głowy Państwa, dopuszczając się tym samem obrazy Majestatu Rzeczypospolitej i całego Narodu Polskiego.

Otóż w wbrew życzeniu Pana Prezydenta, arcybiskup ten polecił przenieść trumnę ze zwłokami największego w historii Polaka ś. p. Marszałka Piłsudskiego z krypty św. Leonarda na Wawelu do krypty Srebrnych Dzwonów.

Niesłychana wprost zuchwałość i prowokacja wobec uczuć i czci jaką żywi cały Naród dla prochów swego Nieodżałowanego Wodza.

Jakie konsekwencje wyciągnie z tego faktu Pan Prezydent i Rząd?

Trzeba wreszcie położyć kres niepoczytalnym wybrykom urzędników watykańskich i skończyć raz z ich prowokacjami, bo wszak Naród pamięta stanowisko, zajęte przez nich w chwili zgonu ś. p. Piłsudskiego.

A może obecny fakt przyśpieszy wreszcie decyzję Rządu w sprawie zerwania konkordatu z państwem watykańskim, którego urzędnicy prowokują i lżą najświętsze uczucia Polaków.

Polak-starokatolik.

Dwudziestolecie kapłaństwa

W dniu 24 czerwca jako w dwudziestą rocznicę święceń kapłańskich ks. arcyb. Wł. Farona, zostało odprawione przez Czcigodnego Jubilata uroczyste nabożeństwo w Warszawie w asyście obecnych Kapłanów: ks. kanclerza Ostrowskiego, ks. Herynga, ks. Wilnera z Łodzi, ks. d. Jasińskiego i Radcy Konsystorza. Obecni składali życzenia Jubilatowi.

Porzucił kościół narodowy

Ks. Kalinowicz, senior kościoła narod. (amerykańskiego) porzucił tenże kościół i wyjechał do Brazylii, do Kośc. St.-katol. Żegnając się w dniu 17.VI b .r. wyraził się w naszym Konsystorzu, że kościół narodowy (amerykański) w Polsce *upadnie i rozleci się;* wierzy nytomiast w zwycięstwo naszego Polskiego Kościoła Staro - katolickiego, jako organizacji niezależnej od zagranicy.

Zyczenia ślubne dla b. króla Anglii Edwarda VIII.

Kiedy w dniu 3 czerwca br. odbywał się się ślub księcia Windsor, b. króla angielskiego, Kościół Anglikański w osobach prymasa Anglii i biskupów, działając pod wpływem anglikańskiej arystokracji, zabronił duchowieństwu udzielenia ślubu b. Królowi. Znalazł się jednak kapłan narodowy — ks. Jardine, który idąc za głosem sumienia, poruszony przygnębieniem b. Króla, z powodu odmowy arcybiskupa Centerbury, udzielił mu — mimo zakazu — ślubu kościelnego, łagodząc tem żal króla-demokraty do swego kościoła narodowego (st-kat.).

Kościół Staro-katolicki w Polsce, w osobie ks. arcyb. Farona, stojąc na stanowisku, że w myśl idei Chrystusa, każdy człowiek ma prawo do osobistego szczęścia, a tymbardziej król, — przesłał b. królowi Edwardowi, w przeddzień ślubu, życzenia szczęścia i błogosławieństwa Bożego.

Przejęty szczerością życzeń b. król Edward nadełał na ręce ks. arcyb. Farona następujące pismo:

(herb królewski)

Schloss Wasserleonburg
Nötsch i Gailtale,
Kärnten

The private secretary is desired by the Duke of WIndsor to express to you His Royal Highness thanks for your telegram of good wishes which are gre tly appreciated.

Bishop Faron
Old Catholic Church
Luckastrasse 2
Warsav—Poland

12 th June, 1937.

— które w tłómaczeniu brzmi: Osobisty sekretarz z polecenia Księcia Windsor wyraża podziękowanie Jego Królewskiej Wysokości, za dedeszę z życzeniami, które sprawiły mu wielką radość. (—)

Sprostowanie: na str. 3 ma być „służcie", zaś na str. 10 Lublin ul. Zamojskiego 23 a nie 53.

Manifestacyjny zjazd Młodej Wsi.

W dniu 20.VI b. r. odbył się wielotysięczny zjazd Młodzieży w stolicy — Warszawie. Ruch ten to świadomy krok młodych chłopów i młodego pokolenia Polski pracującej do odrodzenia i umocarstwowienia naszej Ojczyzny. Wzniosła treść ogłoszonej rezolucji świadczy o wielkim zrozumieniu swego dziejowego posłannictwa.

Z kancelarii Kurii Biskupiej

Warszawa—ul. Łucka 2 m. 13 (róg Żelaznej 55)

Przeniesieni i mianowani: ks. St. Cyran z Harasiuk do Jastkowic, ks. Dobrucki do Harasiuk, ks. Mędrzycki z Włodzimierza do Truskawia, ks. Zakrzewski do Włodzimierza.

Dn. 24.VI L. dz. 518/37 (—) ks. arcyb. Wł. FARON
Ordynariusz na całą Polskę

Wiadomości z parafii

Warszawa—Leszno 90. W uroczystość Bożego Ciała odbyło się u nas bierzmowanie. Procesję celebrował Najp. ks. Arcybiskup w asyście Przew. ks. kanclerza Ostrowskiego jako diakona i ks. prob. Siwca jako subdiakona oraz ks. Heryngа jako ceremoniarza. Procesja odbyła się nazewnątrz i cztery ewangelie odśpiewali kolejno: ks. Heryng, ks. Siwiec, ks. dz. Ostrowski i ostatnią sam celebrans błogosławiąc przy końcu wiernych i Ojczyznę naszą. Kazanie tegoż dnia na sumie wygłosił podniośle ks. Siwiec.

Dnia 30 V. odbyło się zebranie parafialne w sprawie ofiar na budowę kościoła w Warszawie. Radowało się serce naszege Arcypąsterza, gdy widział jak biedny lud deklarował piękne ofiary po 100 zł., 50, 20 i po 10 zł., dając tem dowód, jak bardzo kocha swój polski Kościół St-katolicki.

Wszystkich ludzi dobrej woli prosimy o liczne ofiary, które można też przesyłać i czekiem „Polski Odrodzonej”.

Komitet.

Na budowę kościoła w Warszawie złożyli:

Ob. Kasperczyk 4 zł., Rojek 1 zł., N. 1 zł. Bóg zapłać.

Lublin, ul. Zamojskiego 53. Radość zapanowała w naszej parafii, gdy w dniu 23 maja r. b. ogłosił nam w kościele, przybyły z Warszawy z Konsystorza, Przewielebny ks. Leon Ostrowski, kanclerz Kurii, że proboszczem naszym został zamianowany ks. Józef Osmölski, długoletni proboszcz w Jastkowicach. Już dziś stwierdzić możemy, że praca kulturalno-oświatowa i patriotyczna obecnego proboszcza — przyniesie nam pożytek. W parafii panujc silny duch, spokój i zadowolenie, żeśmy się wyzwolili z kajdan niewoli rzymskiej.

St. Bieńko.

Brześć n/B., ul. Steckiewicza 20. Parafianie nasi zapraszają Najp. ks. Arcybiskupa na wizytację pasterską, aby naocznie przyjrzał się szlachetnym wysiłkom naszego proboszczą ks. Szelasta i cddanych świętej sprawie wiernych. Do Komitetu paraf alnego wybrani zostali: J. Bielecki, A. Wojciechowski, Schylle, St. Bogusz, A. Baran, J. Kołtun. Wierzymy, że członkowie ci staną się prawdziwymi współpracownikami z Proboszczem. *Parafianin.*

Białobrzegi. Dnia 4 czerwca r. b. parafia nasza w Białobrzegach obchodziła uroczystość odpustową ku czci Najsł. Serca Jezusa. Sumę i kazanie miał prob. z Łopuszki Wiel. ks. Marczewski, które wywarło dobre wrażenie na słuchaczach. Po kazaniu na nieszporach — miejscowy prob. ks. Guzik podziękował tak parafii, jak i ks. Marczewskiemu w Łopuszce, skąd przybyła procesja do Białobrzeg.

Na dzień 4 lipca r.b. wybiera się znowu procesja z par. starokatolickiej w Białobrzegach do Łopuszki W. na uroczystość M. B. Nawiedzenia. *Parafianin.*

Katowice, ul. Sokolska. Parafian z Katowic prosimy o podanie do naszej prasy, wiadomości z życia parafialnego, gdyż o to upominają się wasi sympatycy ze Śląska.

ODPOWIEDZI: P. St. Kowalczykowi dziękujemy za miłe dowody troskliwości o rozwój Polskiego Kościoła St-katoł. Cześć dobremu synowi Ojczyzny Polski. Redakcja.

Należenie do Kościoła St-Katol. P. — to chluba Polaka!

Bydgoszcz, ul. Dolina (Ks. ul. Stroma 1). Jedna z najstarszych z naszych parafii na zachodnich rubieżach Polski, posiadająca własny swój kościół, utrwala swój byt wraz z naszym Kapłanem ks. Rakoczym. Ludzi dobrej woli, dążących do wolności duchowej Polski, zapraszamy, aby jednali się z nami i wpisywali się do Polskiego Kościoła.

T. Lewis.

Stryj. Jako sympatyk Kościoła Staro-Katolickiego, stały mieszkaniec m. Stryja, urzędnik państwowy, stwierdzam jako naoczny świadek, że po raz pierwszy w swym życiu słyszałem polską Prefację podczas Mszy św., odprawianej w języku ojczystym, a po tym płomienne, oratorskie i pobudzające do szlachetnych, chrześcijnńskich uczynków — kazanie, wygłoszone przez organizatora parafii polskiej st-katolickiej w Stryju, ks. Antoniego Miszczyka z Drohobycza.

Na pierwszym nabożeństwie było obecnych do 200 osób. Dodać należy, że nawet zatwardziali wyznawcy rzymskiej religii płakali w czasie kazania ks. Miszczyka, nieszczędzącego gorzkich słów prawdy o klerze rzymskim. A więc i ci przyznawali rację kaznodziei, a w końcu wraz z innymi wznieśli okrzyk na rzecz Kościoła Staro-Katolickiego i jego kleru z ks. arcybiskupem Wł. Faronem na czele w słowach: „Niech żyje".

Stryj, dn. 6-VI-37 r. (—) *Kaz. Dobuszewski.*

Wołamy do Pana Ministra Spraw Wew.

My parafianie w Dąbrówce wołamy publicznie do Pana Ministrą Spraw Wew., by nas wziął w swą opiekę konstytucyjną, gdyż p. Starosta z Janowa Lubelskiego stara się nas rozbić, bo nie pozwala nawet architektowi dokonać zdjęć z naszego kościoła w celu uzupełnienia planów. Piękne okólniki ministerialne, by władze admin. nie robiły przykrości obywatelom, widać nie mają tu zastosowania. Boli to pewnych niewolników rzymskich, że nasza polska parafia liczy kilka tysięcy ludu i chcianoby ją zdławić. Chłopi wytrwajcie i czekajcie sprawiedliwości z Ministerstwa.

Pokrzywdzeni.

Organizujcie nowe parafie w miastach i wsiach.

Wojciechów. Radowało się serce każdego polaka obecnego u nas na nabożeństwie w Boże Ciało, kiedy całe rzesze ludu korzyły się przed Bogiem w modlitwie. Podczas procesji celebrowanej przez ks. miejscowego Szyszkę przygrywała orkiestra z Szastarki, za co jesteśmy im wdzięczni, jak również i tym, którzy zajęli się ustawieniem czterech ołtarzy do których zdążała procesja.

Przed uroczystością Bożego Ciała zostały poświęcone dwie nowe chorągwie i nowy piękny ornat sprawiony z ofiar parafian dzięki staraniom ks. prob. Szyszki z którego pracy jesteśmy wszyscy zadowoleni. Organizuje on młodzież i starszych i wiedzie do oświaty. Cześć takim kapłanom.

A. Muszalski.

Kalendarzyk liturgiczny

od 1 do 15 czerwca 1937 r.

1 c. Juliusza.
2 p. Nawiedzenie N. P. Marii.
3 s. Miłosława.
4 N. VII p. Z. S. Teodora.

5 p. Prokopa—Welisława.
6 w. Łucji.
7 ś. Cyryla i Metodego.
8 c. Elżbiety.
9 p. Weroniki.
10 s. Radziwoja—7 Br. M.
11 N. VIII p. Z. S. Olgi.

12 p. Jana.
13 w. Małgorzaty.
14 ś. Bonawentury.
15 c. Henryka.
16 p Matki B. opiekunki konających.

Do Nabycia w kancelarii Kurii

Konstytucja Koscioła St-katolickiego za zł. 1.25,
„Mocarstwowość Polski" . . za „ 1.25.
„Nowa Epoka Ducha" . . za „ 1.—
Wszystko licząc z wysyłką tj. opłatą pocztową.

Red. „P. O."

Redacja i Administracja w Warszawie ul. Łucka 2 m. 13. Telefon 2-84-91.
Prenumerata płatna rocznie: 4 zł., półrocznie 2 zł., wartalnie 1 zł.
Konto P. K. O. „Pol. Odr." 5-854 — Kurji 66-168. Bp F.

Redaktor nacz. Ks. arcyb. Wł. Faron Redaktor odp. X M. Strzałka

Druk. „Zorza" ul. Wronia 42